

Dominika Zakrzewska-Olędzka

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

ORCID 0000-0003-2744-7905

Urszula Markowska-Manista

Uniwersytet Warszawski

ORCID 0000-0003-0667-4164

„Obdarzanie obopólne” – mistrz i uczeń w indywidualnym i wspólnym świecie naukowym

Wprowadzenie

**Artykuł dedykujemy Profesor Marii Dudzikowej (R.I.P) - Mistrzyni,
która zawsze miała czas i energię na rozmowę ze swoimi uczniami.**

„Obdarzanie obopólne” to termin, do którego Profesor Maria Dudzikowa nawiązała opisując rodzaj relacji charakteryzującej Letnią Szkołę Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN, projekt nad którym sprawowała pieczę przez szereg lat. Obdarzanie obopólne opisuje współzależność, wskutek której obie strony interakcji (w tym wypadku mistrz i uczeń) stanowią dla siebie źródło inspiracji i nieustannego rozwoju¹. W jej wyniku rodzi się też głęboka przyjaźń między mistrzem a uczniem, motywowana przeświadczeniem o potrzebie wzajemnego kontaktu i wsparcia, równocześnie jednak dająca przestrzeń do budowania samodzielności i nabierania poczucia kompetencji.

W tekście chcemy wskazać jak stale aktualne jest przesłanie Marii Dudzikowej dotyczące w szczególności fundamentalnej roli obecności i relacji

¹ M. Dudzikowa, *Obdarzanie obopólne. Refleksja na marginesie książki Steinera i paru innych lektur*, w: (red.) E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar, *Naukowa wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016.

z mistrzem dla tworzenia korzystnych warunków doskonalenia warsztatu naukowego przez młodych pracowników ośrodków szkolnictwa wyższego. Naszym celem jest też zwrócenie uwagi na stojące w opozycji do niego destruktywne praktyki akademickie, blokujące potencjał młodych naukowców i skłaniające do angażowania się w działania pozorne zamiast poszukiwania kreatywnych rozwiązań zapewniających ustawiczny rozwój nauki.

Zdajemy sobie sprawę, że problematyka, którą poruszamy, wymaga dalszego zastanowienia. W szczególności nad specyfiką relacji mistrz-uczeń we współczesnych realiach, które niosą wiele nowych perspektyw, ale też równie wiele wynikających z nich zagrożeń. Nie jest również możliwe wyczerpanie w ramach niniejszego artykułu wszystkich poruszonych kwestii, dlatego też niektóre z nich zostaną jedynie zasygnalizowane czytelnikom do dalszego namysłu. Niewątpliwie warto byłoby też wziąć pod uwagę w kolejnych rozważaniach analizę sytuacji doktorantów i młodych naukowców w świetle zmian wprowadzanych w wyniku aktualnie wdrażanej reformy szkolnictwa wyższego. Z uwagi jednak na fakt, że proces ten jest obecnie realizowany, nie sposób przewidzieć jeszcze jego długofalowych konsekwencji.

Historyczne uwarunkowania procesu „odtworzenia” warstwy inteligentnej w Polsce

Wyjątkowo silnie znaczenie posiadania mistrza czy też zagrożenia jego brakiem wybrzmiewa w wierszu Tadeusza Różewicza „Ocalony”. „Szukam nauczyciela i mistrza. Niech przywróci mi wzrok, słuch i mowę. Niech ponownie nazwie rzeczy i pojęcia” pisze poeta sugerując, że bez przykładu osoby stanowiącej wzór i autorytet nawet pozornie oczywiste kwestie nie są jednoznaczne. Szczególna potrzeba wzorów i autorytetów miała miejsce w niezwykle trudnym dla Polski okresie, tuż po zakończeniu Drugiej Wojny Światowej, której wydarzenia doprowadziły do zagłady wielu „Mistrzów”. Wyjątkowo dotkliwie na ziemiach polskich odczuła to inteligencja. Jak wskazuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych, podczas Drugiej Wojny Światowej zginęło około 40% Polaków z wyższym wykształceniem². W takim kontekście historyczno-społecznym znalezienie mistrza mogło być nie lada wyzwaniem. Jednak potrzeba posiadania osób, które wskazywałyby właściwą drogę okazała się na tyle silna, że podejmowano kolejne starania odbudowania społecznej warstwy inteligentnej, tak mocno zdziiesiątkowanej podczas wojny i okupacji.

² J. Kochanowski, *Eksterminacja elit przez dwóch okupantów*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Dom Spotkań z Historią. <https://ww2.pl/terror-eksterminacja-elit-przez-dwoch-okupantow/> z dn. 09.02.2019.

Jak pisze polski historyk, Janusz Żarnowski „w tej sytuacji względnie łatwo było o zatrudnienie także pracowników bez wystarczających kwalifikacji na stanowiskach pracowników umysłowych, w gospodarce, administracji, oświacie, a nawet w dziedzinach wymagających kwalifikacji akademickich”³. Kiedy minął pierwszy okres odbudowy struktur funkcjonowania państwa, zmiana uległa też koncepcja odnosząca się do roli warstwy inteligenckiej. Miała ona swoim publicznym wsparciem, wykorzystując pokładane w niej zaufanie społeczne, legitymizować decyzje nowych władz. Aby osiągnąć zakładany rezultat, podjęto wysiłek na rzecz zapoczątkowania „inteligenckiej ludowej”, stworzonej z awansowanych społecznie chłopów i robotników, licząc na ich wierność i lojalność wobec nowego systemu⁴.

Kolejnym etapem zawłaszczenia warstwy inteligenckiej - już na etapie edukacji młodych dorosłych - stała się zarówno indoktrynacja przewodniej ideologii w edukacji, kontrola nauczanych treści, jak i sposób rekrutacji kandydatów na uczelnie wyższe. O przyjęciu miały decydować nie tylko wiedza i umiejętności w danej dziedzinie, ale też poglądy społeczne, przynależność do aprobowanych przez władze organizacji młodzieżowych i pochodzenie klasowe. „Zamierzonym celem było bowiem przyjęcie ludzi, których w nomenklaturze partyjnej określano mianem „nieobciążonych balastem przeszłości”, a więc pozbawionych wyniesionych z rodzinnego środowiska tradycji oraz wartości wpisujących się w kapitał kulturowy. Były to zatem osoby stanowiące swoistą „białą kartę”, które można było całkowicie uformować według komunistycznego ideału wychowawczego. W przyszłości miały one bowiem stanowić wzorowych przedstawicieli „socjalistycznej inteligencji.”⁵ Jednak ze względu na wcześniejsze zdziśiatkowanie warstwy inteligenckiej wskutek działań wojennych, a później w wyniku wzmożonej emigracji osób z tej grupy, pojawiło się zjawisko przypisania stanowiska mistrza osobom, które nie dość, że pozbawione były swoich mistrzów, to również nie były przygotowane mentalnie ani profesjonalnie do pełnienia tej roli. Utwierdzanie się na otrzymanych „z przydziału” stanowiskach w trakcie pracy i potrzeba legitymizacji swojej kandydatury zapewne w niemałym stopniu przyczyniły się do ukształtowania obecnie obserwowanej rzeczywistości.

³ J. Żarnowski, *Inteligencja polska 1944–1989 Struktury i role społeczne: problemy dyskusyjne*, „Acta Oeconomica Pragensia” 2007, roè. 15, è. 7, s. 472-480.

⁴ Tamże, s. 473-474.

⁵ J. Wołoszyn, *Udział organów bezpieczeństwa w akcji rekrutacji na studia w województwie lubelskim w latach 1947–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo naukowe poświęcone historii najnowszej” 2007 nr 1 (11), s. 198.

Jednak pośród mistrzów z nadania byli również mistrzowie z urodzenia, dla których praca naukowo-dydaktyczna, kształtująca przyszłych młodych badaczy i akademików była powołaniem i pasją. Jedną z takich niepowtarzalnych mistrzyń była Maria Dudzikowa, której postawa stała się inspiracją do napisania niniejszego tekstu. Była Mistrzynią, która w praktyce realizowała przesłanie Paulo Coelho, który pisał, że „Gdy uczeń osiąga coś dzięki nauczycielowi, nauczyciel również czegoś się uczy.”⁶ Jej metodą działania były spotkania, które, zgodnie z opinią Theresy Revay „wytyczają drogę ludzkiego losu, niezależnie od tego, czy trwają kilka godzin, kilka dni czy całe życie”. Maria Dudzikowa deklarowała, że „tak długo będziemy spotykać się na seminariach, jak długo trwać będziemy w radosnym przeświadczeniu o wzajemnej niezbędności w uwalnianiu wyobraźni naukowej i odwagi wyzwalającej transgresyjność.”⁷ Spotkania z nią wpisywały się w koncepcję wzajemnej wymiany między nauczycielem a uczniem poprzez stworzenie relacji „obopólnego obdarzania” przybliżonej we wstępie niniejszego tekstu.

Mistrz-mentor-autorytet w procesie kształtowaniu ucznia

*„Za nauczycielem stoi ciężar prawa, władzy i tradycji,
za uczniami zaś przewaga w liczbie i strategiach obrony”*
Peter Woods⁸

Chociaż motyw mistrza i ucznia pojawia się w literaturze wszystkich epok, w różnych kręgach kulturowych, próby jednoznacznego zdefiniowania postaci mistrza napotykać na trudności wynikające z wielości podejść i zmieniających się oczekiwań uwarunkowanych kontekstami historycznymi i społecznymi. Według słownika języka polskiego⁹ tytuł mistrza przysługuje m.in. osobom przewyższającym innych w określonej dziedzinie, tym które

⁶ P. Coelho, *Jedenaście minut*, Wydawnictwo Drzewo Babel, Warszawa 2008.

⁷ M. Dudzikowa, *Obdarzanie obopólne. Refleksja na marginesie książki Steinera i paru innych lektur*, w: (red.) E. Bochno, A. Korzeniecka-Bodnar, *Naukowa wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016, s. 516.

⁸ P. Woods, *Sociology and the School. An Interactionist Viewpoint*, Londyn 1983, za: Kwieciński, Z., *Edukacja wobec wyzwań demokracji*, w: (red.) M. Dudzikowa, *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem: obszary napięć i typy reakcji*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 1996, s. 10.

⁹ M. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1996, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/mistrz;5452055.html> z dn. 09.02.2019.

obiera się za wzór do naśladowania, będącym dla innych nauczycielami. Mistrzem może jednak być również określona osoba lub drużyna, która odniosła zwycięstwo w zawodach sportowych¹⁰, a historycznie także wysoko wykwalifikowany rzemieślnik lub przełożony zgromadzenia, posiadacz tytułu naukowego magistra lub kat. Wszystkie te określenia łączy szacunek i podziw wobec osób określanych mianem mistrza oraz chęć uczenia się od nich, aby osiągnąć poziom kompetencji jak najbliższy ich biegłości. Poza wirtuozerią w swojej dziedzinie powinny one cechować się również poszanowaniem zasad i norm etycznych, na co zwraca uwagę Bogusław Śliwerski pisząc, że „nie wystarczy być profesorem uniwersytetu, by z racji akademickiego tytułu zasługiwać na miano mistrza w bezwarunkowy sposób, jeśli samemu nie postępuje się w sposób godny, szlachetny, dzielny, w zgodzie z systemem wartości i obowiązującymi w środowisku normami moralnymi i obyczajowymi. Mistrz nie jest jedynie strażnikiem uznawanych przez siebie wartości, ale i ich nośnikiem, osobą żyjącą w pełnej z nimi zgodzie, harmonią”¹¹. Jak podkreśla Jan Strelau, mistrz jest człowiekiem uznanym przez innych za autorytet¹², które to pojęcie znowu jest niejednoznaczne i nieostre, jak zauważa Maria Dudzikowa wskazując, że „próby naukowych ujęć zjawiska autorytetu są zawsze niełatwe z racji, iż ujęcia potoczne zdomowiają się niekiedy tak głęboko w naszej podświadomości, że w obawie przed uproszczeniami sami komplikujemy wyjaśnienia, oddalając się mimowolnie od sedna i gubiąc to, co stanowi jego sens.”¹³

Pomimo, iż ustawicznie słyszy się o postępującym kryzysie autorytetów, bądź też o zmianie ich charakteru, stanowią one zasadniczy element rozwoju¹⁴. Mistrz dla swojego ucznia jest nauczycielem, wychowawcą, przewodnikiem, przyjacielem, a w wyjątkowych sytuacjach także obrońcą. Ich relacje cechuje w większości dzieł literackich osobista więź, najczęściej

¹⁰ Słownik języka polskiego, PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/mistrz;2483787.html> z dn. 09.02.2019.

¹¹ B. Śliwerski, *The Master. Mistrz*, „Pedagogika Społeczna. Studia i artykuły” 2014 nr 4 (54), s. 24, tłumaczenie za: B. Śliwerski, B. *Funkcje założone i rzeczywiste promotora pomocniczego w dysertacjach doktorskich*, „Rocznik Lubuski” 2015 tom 41 cz. 2, s. 114.

¹² J. Strelau, *O roli mistrzów w nauce*, „Academia” 2016 nr 1 (45). www.naukaonline.pl/felietony/item/2809-czy-minela-era-mistrzow z dn. 09.02.2019.

¹³ M. Dudzikowa, *Na marginesie maszynopisu*, L. Witkowski, *Wyzwania autorytetu w praktyce społecznej i kulturze symbolicznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 484.

¹⁴ Por. M.. Dudzikowa, *Aura emocjonalna wokół pojęcia i potrzeby autorytetu*, w: M. Dudzikowa, *Pomyśl siebie. Minieseje dla wychowawcy klasy*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.

budowana latami dzięki wspólnemu przeżywaniu sytuacji trudnych, kształtowaniu charakteru, bezgranicznemu zaufaniu. Niezwykle ciężko taką modelową relację stworzyć w warunkach uniwersyteckich, przy ograniczonym czasowo kontakcie z liczną grupą studentów, w bezpiecznych warunkach, w których jednak nawiązanie więzi osobistych jest z uwagi na różne czynniki znacznie utrudnione.

Z drugiej strony pojawia się szereg postaci, których celem jest wsparcie w rozwoju oraz odnalezieniu własnej drogi. Ich pojawienie się wskazuje na stale aktualną potrzebę posiadania mistrza. Sposób pracy z uczniem jest jednak dostosowany do potrzeb współczesnego świata, w którym zachodzą nieustające zmiany, a ich wzmożone tempo, jakość i stale rosnąca liczba sprawiają, że proces adaptacji do nowych warunków staje się coraz bardziej obciążający. Jest więc coach, mentor czy tutor wypełniający role doradców, trenerów osobistych, przewodników. Ich zadaniem jest pomoc jednostce w znalezieniu optymalnego rozwiązania w nietypowych okolicznościach, przygotowania do zmierzenia się z sytuacją kryzysową lub też wsparcie w poradzeniu sobie z potrzebą zmiany i jej realizacją¹⁵. W opozycji do klasycznej definicji mistrza nie przekazują oni jedynie stałej, niezmiennej wiedzy ale raczej kompetencje odnalezienia swojej drogi i miejsca w świecie oraz zarządzania wiedzą w procesie zmiany.

Niemniej istotne zagadnienia, wprowadzające dodatkowe trudności definicyjne, wiążą się z rozwojem technologii i cyfryzacją społeczeństwa. Zgodnie z przytoczonymi wcześniej próbami zdefiniowania relacji mistrz-uczeń, jedną z kluczowych wartości stanowi w niej bezpośredni, osobisty kontakt. Ich interakcja „powinna mieć głównie charakter bezpośredni, czyli bezpośrednia komunikacja interpersonalna między nauczycielem a uczniem winna dominować nad komunikacją pośrednią, realizowaną z wykorzystaniem nowych mediów dydaktycznych.”¹⁶ Niemniej jednak specyfika funkcjonowania jednostek we współczesnym świecie, stosowane techniki nauczania i przetwarzania oraz analizy danych, a przede wszystkim zwiększona mobilność ludzi powodują konieczność uwzględnienia możliwości jakie daje zdalne nauczanie. Pozwala ono uniknąć ograniczeń związanych z dostępną przestrzenią (pojemność sal wykładowych), ilością odbiorców, porą dnia

¹⁵ M. Bennewicz, *Coach i mentor*, w: M. Bennewicz, *Zabić Coacha. O miłości i nienawiści do autorytetów w Polsce*, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2015.

¹⁶ S. Juszczak, *Edukacja na odległość. Kilka refleksji konstruktywistycznych i kognitywistycznych*, „Howanna. Nauki o wychowaniu w ponowoczesnym świecie” 2003 Tom 1 (20), s. 165.

czy też czasem trwania (nagrany wykład można odsłuchać, przerwać lub do niego wrócić w dowolnym, dogodnym momencie)¹⁷. Taki sposób kontaktu ogranicza jednak znacznie możliwość interakcji, a w rezultacie także charakterystycznego dla relacji uczeń-mistrz obopólnego obdarzania opisywanego przez Marię Dudzikową. A przecież, na co starała się w swoich tekstach i działaniach zwrócić uwagę, bezpośredni kontakt między nauczającym a uczącym się stanowi kluczowy element kształtowania uczonych¹⁸. Równocześnie, jak pisze Zbyszko Melosik, rola pedagoga-opiekuna naukowego ulega zmianom „przestaje on być Mistrzem, którego zadaniem jest wdrożenie młodego człowieka (adepta nauki i potencjalnego wyznawcę) w „najlepszą teorię”. Jest on natomiast w większym stopniu nauczycielem geografii, z którym wspólnie analizuje się różne fragmenty mapy dyskursów i określa się badawcze oraz ideologiczne konsekwencje akceptacji określonego stanowiska”¹⁹.

Mistrz i uczeń w wymiarze pracy akademickiej – teoria a praktyka

*Zły to uczeń, który nie przewyższa swego mistrza.
Leonardo da Vinci²⁰*

Praca akademicka i rozwój nauki w Polsce stały się przedmiotem intensywnych dyskusji i konsultacji społecznych, szczególnie burzliwych w ostatnich miesiącach 2018 roku za sprawą wprowadzanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego reformy 2.0, znanej pod nazwą „Konstytucja dla Nauki”²¹. Zakłada ona reorganizację sposobu funkcjonowania uczelni wyższych. Jednym z aspektów życia akademickiego, jaki podejmuje ustawa, jest zwiększenie dostępności nauczycieli akademickich dla studentów

¹⁷ J. Mishke, A. Stanisławska, *Mistrz, czyli kto? Kilka refleksji na temat uprawnień nauczycieli, organizacji procesów dydaktycznych na wyższych uczelniach oraz rewolucji, jaką przynosi nauczanie online*, „E-mentor” 2004 nr 5 (7). <http://www.e-mentor.edu.pl/arttykul/index/numer/7/id/86> z dn. 08.02.2019.

¹⁸ M. Dudzikowa, *Na osi czasu. Narracja okolicznościowa o i dla Profesor Elżbiety Tarkowskiej*, w: (red.) E. Bochno, A. Korzeniecka-Bodnar, *Naukowa wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016, s. 271-288.

¹⁹ Z. Melosik, *Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag i teorii i praktyce pedagogicznej*, „Howanna. Nauki o wychowaniu w ponowoczesnym świecie” 2003 Tom 1 (20).

²⁰ L. Da Vinci za: H. Zgólkowa, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny Tom 49*, Wydawnictwo „KURPISZ”, Poznań 1994.

²¹ Ustawa z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Warszawa, dnia 30 sierpnia 2018r., Poz. 1668. <https://www.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2018/09/ustawa.pdf>, dostęp 05.02.2019.

poprzez zmniejszenie liczby grup zajęciowych. Jak zostanie to pokazane w dalszej części artykułu, założenie takie niewątpliwie jest potrzebne, jak wynika z doświadczeń studentów zgromadzonych i przeanalizowanych w ramach ogólnokrajowych badań społecznych. Pozostaje jednak pytanie, czy takie rozwiązanie będzie wystarczające i czy dostępność opiekuna naukowego mierzona liczbą studentów, którymi się opiekuje jest jedynym lub najważniejszym czynnikiem zaburzającym możliwość rozwoju konstruktywnych relacji mistrz-uczeń.

Już we wstępie dokumentu czytamy, że „każdy uczony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz za wychowanie młodego pokolenia”²². W jakim stopniu postulat ten jest obecnie realizowany na polskich uczelniach świadczą badania społeczne prowadzone na przestrzeni lat wśród studentów. Raport o mobilności stypendystów programu Fundacji Nauki Polskiej „Kolumb”²³ z roku 2009 zwraca uwagę na liczne bariery w rozwoju kariery naukowej młodych pracowników uczelni i doktorantów. Wśród aspektów odnoszących się do relacji z innymi przedstawicielami środowiska akademickiego, ze strony których oczekivalibyśmy, patrząc racjonalnie, wsparcia nowych pracowników i wdrożenia ich w procedury, tak aby jak najszybciej i najefektywniej wnieśli oni wkład w budowanie potencjału i prestiżu swojej uczelni, wskazywane były liczne czynniki hamujące bądź utrudniające rozwój. Badani wymieniali w szczególności brak pracy zespołowej, a także, jako szczególnie dotkliwe, postrzeganie przez bardziej doświadczonych stażem naukowców zdobycia przez nich nowych doświadczeń i poszerzania wiedzy o aktualne, nowatorskie teorie jako zagrożenia dla starszej wiekiem kadry. W rezultacie prowadziło to do jawnego bądź ukrytego okazywania niechęci młodym pracownikom, umniejszania bądź ignorowania ich dokonań oraz celowych starań o spowolnienie ich kariery zawodowej tłumaczonych brakiem dojrzałości kandydatów i ich ugruntowania w nauce. Działania te następowały głównie poprzez obciążanie ponadwymiarowymi godzinami dydaktycznymi, uniemożliwiającymi prowadzenie badań. Także o dwa lata wcześniejszy raport „Nauka Polska. Autodiagnoza polskiego środowiska akademickiego”²⁴ z roku 2007 wskazuje na brak przepływu wiedzy, który

²² Tamże, s.1.

²³ I. Wagner, *Raport o mobilności stypendystów programu Fundacji Nauki Polskiej „Kolumb”*, 2009, s. 33-42. https://www.fnp.org.pl/assets/RAPORT_MOBILNOSC_STY-PENDYSTOW_PROGRAMU_KOLUMB.pdf, dostęp 05.02.2019.

²⁴ J. Bieliński i in., *Nauka Polska. Autodiagnoza polskiego środowiska akademickiego*, w: „Studia Społeczne i Polityczne” 2007, Collegium Civitas, Warszawa. <http://www.>

umożliwiłaby wzajemną inspirację i wsparcie oraz celowe blokowanie awansu młodych pracowników naukowych przez starszych w obawie przed stworzeniem sobie konkurencji lub zmuszeniem do wyjścia poza strefę komfortu i stagnacji, podjęcia większej aktywności i aktualizacji posiadanych zasobów wiedzy.

Można byłoby mieć nadzieję na stopniowe zmiany, wraz z ugruntowaniem pozycji Polski w Unii Europejskiej i obecnością polskich uczelni w przestrzeni Systemu Bolońskiego, co dało nam możliwość uczestnictwa w licznych programach wymian akademickich (skierowanych zarówno do pracowników naukowych, administracyjnych, studentów oraz doktorantów) oraz programów badawczo-naukowych. Niestety, przeprowadzone w ubiegłym roku na próbie 984 młodych naukowców badanie Projekt Naukowiec, wskazują na aktualność przywoływanych wcześniej problemów. Pomimo że młodzi pracownicy naukowcy świadomie podkreślają relację z promotorem jako najważniejsze narzędzie wsparcia w rozwoju kariery zawodowej na uczelni²⁵ i zdają sobie sprawę jak istotne jest posiadanie mentora. Chcą się uczyć i tego wsparcia aktywnie poszukują. Często jednak, jak wynika z zebranych odpowiedzi, opiekun naukowy „nie jest mentorem i wsparciem w rozpoczęciu kariery pozostawiając doktoranta samemu sobie, a w skrajnych przypadkach stanowi jego największego konkurenta, oczekując wykonywania badań i prac naukowych z określonych (narzuconych) tematów i współautorstwa artykułów”²⁶, do których nie wniósł żadnego wkładu.

Chciałoby się móc wskazać na powyższe wyniki badań jako jednostkowe czy też wynikające z braku zaangażowania bądź kompetencji studentów/doktorantów. Niestety, jak uwidaczniają przywołane badania, występują one we wszystkich dziedzinach nauki, z większym jednak nasileniem w mniejszych ośrodkach badawczych a rzadziej w dużych miastach. Relacje studentów, zarówno tych sprzed ponad dekady, jak i ubiegłorocznych, wskazują z jednej strony na kluczową rolę promotora, mistrza, autorytetu w rozwoju naukowym, z drugiej uwidaczniając patologie funkcjonujące w polskiej społeczności akademickiej, skutkujące nawarstwieniem trudności w znalezieniu go. Porównanie przywołanych badań uwypukla też brak widocznej

ks.collegium.edu.pl/download/NAUKAPOLSKA-raport.pdf z dn. 05.02.2019.

²⁵ A. Wycisk i in., *Potrzeby i oczekiwania młodych naukowców związane z rozwojem zawodowej kariery naukowej Raport z badania społecznego*. Projekt Naukowiec. Euraxess Researchers in Motion. Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych Unii Europejskiej w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki PAN, 2018, s.35. <http://www.kpk.gov.pl/wp-content/uploads/2018/07/Raport%20PL-ERADays.pdf> z dn. 04.02.2019.

²⁶ Tamże, s.35.

zmiany w postrzeganej sytuacji na przestrzeni dziesięciolecia. Biorąc pod uwagę liczne reformy systemu szkolnictwa i próby naprawy go, jakie zostały przeprowadzone w tym okresie, warto byłoby podjąć próbę analizy zjawiska z perspektywy występowania działań pozornych. Należą do nich m.in. „wszelkie czynności, które bezpośrednio lub ze względu na wynik nie spełniają swoich założonych funkcji, przy czym dzieje się tak zgodnie z zamierzeniami wykonawców czy zlecniodawców, a wbrew interesom i bez wiedzy tych, dla których są wykonywane”²⁷. Maria Dudzikowa zwraca uwagę na istotność demaskowania i konfrontowania z rzeczywistością działań pozornych w polskim systemie edukacji jako kluczowego dla możliwości dokonania efektywnej naprawy tego systemu²⁸.

Doświadczenia własne i „dobre” praktyki

*Połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp,
wspólna praca to sukces.
Henry Ford*

Relacja mistrz-uczeń zakłada przekazanie wiedzy (zarówno jawnej, jak i ukrytej) adeptowi danej dziedziny / danych dziedzin nauki. Wiele wskazuje, że takie same zadania odnoszą się również do relacji akademickich. Poza wiedzą, która podlegając nieustannym zmianom sama w sobie stanowi pewne wyzwanie, aby z sukcesem rozpocząć i kontynuować karierę naukową na uczelni należy jeszcze przyswoić wiedzę dotyczącą procedur (zarówno tych jawnych, jak i niepisanych, ukrytych, wynikających z sieci wzajemnych powiązań - relacji i zależności między poszczególnymi pracownikami naukowymi i nienaukowymi oraz hierarchicznych powiązań władzy). Tu pojawia się pytanie, jak zrobić to efektywnie, nie tracąc na chodzenie „od pokoju do pokoju” cennych godzin, które mogłyby być przeznaczone na naukę. Jak w takich sytuacjach nie marnować potencjału, kompetencji i umiejętności, które mogą zostać wykorzystane do realizacji zadań adekwatnych i spójnych z zajmowanym stanowiskiem i wynikających z profilu naukowego, badawczego, dydaktycznego danej osoby. Świadomość uwikłania w macki

²⁷ M. Dudzikowa, *blokowanie mechanizmów działań pozornych w systemie edukacji – wymogiem jego rewitalizacji. Głos w dyskusji*, w: *Przyszłość. Świat-Europa-Polska, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”*, s. 112-118.

²⁸ M. Dudzikowa, K. Knasiecka-Falbińska (red.), *Sprawcy i/lub ofiary działań pozornych w edukacji szkolnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.

biurokracji i bezradność w takich sytuacjach, sprawia, że wsparcie w działaniach związanych z nauką i badaniami stają się nieocenione.

Choć niewielu promotorów i profesorów ma jeszcze na to czas i możliwości, zdarzają się i tacy, którym w widoczny sposób zależy na rozwoju podopiecznych i wskazaniu im potencjalnych dróg rozwoju. Doświadczenie wskazuje, że są to osoby, które pracowały, prowadziły badania w różnych kontekstach społecznych i kulturowych, mają doświadczenia pracy pozaakademickiej oraz ugruntowaną opinię w środowisku ale też zdrowe poczucie własnej wartości, której nie mają potrzeby na każdym kroku udowadniać. Dzięki temu swoich uczniów mogą postrzegać nie jako potencjalnych rywali ale jako partnerów, jako cel dalszego rozwoju (nie nakierowany na utrzymanie własnej pozycji), ale jako rozwój nauki i inwestycję w zespół. Nie muszą bać się wyjścia - w rozważaniach naukowych - poza strefę komfortu, ponieważ z pokorą a nie przekonaniem o własnej omnipotencji podchodzą do nauki. Wreszcie, uczeń dorównujący lub przerastający mistrza jest dla nich powodem do dumy i poczucia wspólnie wypracowanego sukcesu a nie źródłem odczuwania zawodowej porażki. Jak zauważa Rudolf Michałek „Miarą kwalifikującą mistrza w nauce są osiągnięcia i sukcesy jego uczniów. Wielki jest nie ten, wobec którego wszyscy czują się mali, ale ten, przy którym wszyscy czują się wielcy. Zadaniem uczonego w stosunku do następców jest umożliwienie im realizacji talentów, zarówno tych największych, jak i mniejszych”²⁹. Spotkanie na swojej drodze mistrza w dużym stopniu wpływa na kształtowanie późniejszych oczekiwań wobec relacji zawodowych i w pracy indywidualnej i zespołowej oraz na sposób kreowania wizerunku siebie i podejścia do kontaktu z innymi ludźmi, jak też stosunku do nich.

Dla zrównoważenia pokazanych w poprzednim fragmencie artykułu destruktywnych i demobilizujących zachowań w świecie nauki, warto przytoczyć przykłady „dobrych” praktyk mających miejsce w relacjach akademickich, w szczególności w diadzie wykładowca-student, promotor-student czy też promotor pomocniczy-doktorant³⁰. Wszystkie one są niezwykle ważne, gdyż decydują niejednokrotnie o wyborze dalszej drogi rozwoju zawodowego przez młodego dorosłego. Pozwalają mu (lub nie) rozwijać się, odkrywać swoje mocne i słabe strony, talenty lub brak zdolności w określonych dziedzinach o obszarach wiedzy. Pozwalają poznawać siebie, aby w sposób odpowiedni do swoich potrzeb i kompetencji dokonywać dalszych

²⁹ R. Michałek, *Granice wolności i odpowiedzialności uczonego*, „NAUKA” 2008 nr 3, s. 151. http://www.pan.poznan.pl/nauki/N_308_11_Michalek.pdf z dn. 05.02.2019.

³⁰ Na podstawie własnych doświadczeń i obserwacji.

wyborów i w jak najpełniejszym stopniu rozwijać swój potencjał. Należy jednak wskazać, że zachowania te w żadnej mierze nie są systemowo wspierane ani premiowane, stanowiąc jedynie źródło osobistej satysfakcji.

Warto zacząć od kwestii być może oczywistej, jednak (z czym zapewne zgodzi się spora część studentów różnych poziomów studiów) nie tak często spotykanej. Mianowicie możliwości konsultacji indywidualnych zamierzeń badawczych lub rozwoju naukowego studenta z wykładowcą. Z uwagi na wielorakie czynniki osobiste i organizacyjne możliwość spotkania się z wykładowcą nawet podczas dyżuru jest często utrudniona. Ten element współpracy jednak stanowi istotny punkt wyjścia do refleksji oraz docenienia systematycznej, ukierunkowanej pracy. Spotkanie indywidualne z opiekunem naukowym pozwala na skupienie uwagi na studencie, przeanalizowanie i ukierunkowanie jego przemyśleń, a dzięki temu wdraża do efektywnych sposobów pracy naukowej. Osobisty kontakt daje też okazję na budowanie relacji międzyludzkich, które pozwalają „przekazać nie tylko wiadomości, ale także swój świat wartości i umiłowanie nauki, aby uczniowie czuli, jak im nie tylko przyrasta mózg ale i serce”³¹. Jest to fragment wiedzy określanej mianem wiedzy ukrytej³², obejmującej etykę i standardy pracy w danej profesji, które uczeń przejmując wskutek obserwacji sposobu funkcjonowania swojego mistrza.

Kolejną istotną częścią pracy akademickiej jest udział w kongresach, sympozjach, seminariach naukowych i wystąpieniach podczas naukowych konferencji. W początkowym okresie pracy naukowej trudno jest rozróżnić samodzielnie, które konferencje mają większy a które mniejszy potencjał naukowy i znaczenie w danej dziedzinie czy dyscyplinie, które z nich z większym prawdopodobieństwem zaowocują w przyszłości, gdzie można złożyć poster a gdzie wystąpienie ustne, czy pojechać tylko na wybrane dni, czy wziąć udział w całości wydarzenia. Doświadczenie opiekuna naukowego odgrywa tu ogromną rolę zarówno na etapie przygotowywania zgłoszenia (co wymaga wiedzy na przykład na temat tego jaka konstrukcja opisu i logika wystąpienia jest preferowana w jakich krajach, jak poprawnie przygotować abstrakt wystąpienia i abstrakt artykułu naukowego, jak posługiwać się słowami kluczami, jak prowadzić dyskusję na tematy wyników badań itd.),

³¹ Tamże, s. 151.

³² Wiedza ukryta obejmuje obszar subiektywnego poznania, stanowiący wynik długotrwałego osobistego doświadczenia i praktyki jednostki. Nie jest ona skodyfikowana za pomocą słów ani obrazów, przez co jej transfer jest utrudniony. (I. Nonaka, H. Takeuchi, *Kreowanie wiedzy w organizacji [Creating knowledge in the organization]*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2000, s. 23-24.)

jak i w trakcie przygotowania samego wystąpienia. Możliwość przećwiczenia szczególnie początkowych wystąpień pod okiem mistrza daje możliwość uzyskania cennych wskazówek i lepszego przygotowania się. Pomaga też uwierzyć w swoje kompetencje, co łagodzi stres związany z wystąpieniem publicznym. Jak wiadomo, konferencje są nie tylko okazją do przedstawienia swoich badań czy przemyśleń, ale też rozwijania sieci kontaktów zawodowych i umożliwiają dalszą współpracę międzynarodową. Wprowadzenie w środowisko naukowe przez promotora/promotora pomocniczego niezwykle ułatwia postawienie pierwszych kroków, podobnie jak zapoznanie z niepisаныmi regułami środowiska akademickiego, bez znajomości których łatwo można popełnić *faux pas*.

Jednym z głównych elementów, które składają się na ocenę pracowników akademickich, są publikacje. Opanowanie warsztatu pisarstwa naukowego jest procesem żmudnym, czasochłonnym i wymagającym skupienia³³ i nieustannego doskonalenia warsztatu pisarskiego. Ze względu na częsty brak lub niski poziom prowadzonych zajęć dydaktycznych (przygotowujących) w tym obszarze, doktoranci są zmuszeni rozwijać swoje kompetencje w tym zakresie w trakcie pisania, dzięki uzyskanym informacjom zwrotnym i uwagom recenzentów składanych artykułów czy pracy dyplomowej. Tutaj również wskazówki mentora stanowią nieocenione wsparcie i pozwalają zaoszczędzić wiele czasu. Z publikacjami związany jest jeszcze jeden kluczowy aspekt dotyczący decyzji gdzie publikować oraz czy robić to samodzielnie, czy w zespole. Szczególnie początkującym badaczom łatwiej jest przyswoić sobie reguły tworzenia tekstów naukowych, kiedy powstają one we współpracy z osobą bardziej doświadczoną, która jest w stanie konstruktywnie ukierunkować nowicjusza. Doświadczonemu pracownikowi naukowemu łatwiej jest też, bazując na swoim doświadczeniu i sieci kontaktów akademickich,

³³ Na kwestię przygotowania studentów I, II i III stopnia do tworzenia tekstów naukowych zwracają uwagę paneliści (Ewa Bochno, Przemysław P. Grzybowski, Anna Kola, Alicja Korzeniecka-Bondar, Monika Wiśniewska-Kin) w dyskusji pt. Poziom umiejętności pisania prac naukowych przez młodych badaczy, która odbyła się w ramach otwartego posiedzenia Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN 26 czerwca 2012r. Dyskusja moderowana była przez Profesor M. Dudzikową. Wśród trudności sygnalizowanych przez studentów, których wypowiedzi przywołano, znalazły się m.in. brak odpowiedniego przygotowania do pisania tekstów w trakcie nauki szkolnej oraz akademickiej, brak otrzymywania informacji zwrotnej dotyczącej tekstów przygotowywanych w toku studiów i brak czasu na szczegółowe omawianie prac pisemnych przez wykładowców, prowadzenie zajęć z pisarstwa naukowego przez osoby bez odpowiednich kwalifikacji, brak czasu na pisanie i pracę koncepcyjną spowodowany często równoczesną pracą naukową i zarobkową. <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/202/Mlodzi%20badacze.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, dostęp 5.02.2019.

dokonać właściwego wyboru miejsca publikacji (czasopisma bądź monografii). Otwartość promotora i/lub promotora pomocniczego na wspólną z doktorantem pracę nad publikacjami staje się więc często kluczowa dla możliwości dalszego rozwoju naukowego i awansu zawodowego.

Dla efektywnej realizacji każdej z powyżej opisanych kwestii znaczącym ułatwieniem jest możliwość wykorzystania technologii pozwalających na szybką komunikację, przesyłanie danych czy też symultaniczną, wspólną pracę nad tekstem pomimo znajdowania się w oddalonych miejscach. Do podstawowych narzędzi komunikacji należą obecnie telefony komórkowe, poczta elektroniczna (choć nie wszyscy pracownicy naukowcy korzystają z nich równie efektywnie). Nie zawsze jednak jest możliwość odebrania połączenia na uczelnianym telefonie stacjonarnym, a czasem nawet krótką, zwięzłą informacją może być kluczowa dla ustalenia kierunku dalszej pracy. Z pomocą przychodzą, poza wiadomościami tekstowymi (z których korzystanie za granicą bywa bardzo kosztowne), komunikatory internetowe. Kompetencje cyfrowe opiekunów naukowych w dobie coraz większej mobilności zarówno ludzi jako ogółu, jak i specyficznej dla wymagań środowiska akademickiego (np. udział w stażach, badaniach, konferencjach, wizytach studyjnych), staje się coraz istotniejszym wymiarem warunkującym skoordynowaną, harmonijną współpracę i dobry przepływ informacji bez zaburzenia zaangażowania w działania terenowe.

Na koniec na podkreślenie zasługuje zapoznanie młodego naukowca z procedurami obowiązującymi w danym ośrodku akademickim, wydziale czy zespole. Specyfika podejścia pracowników administracji uczelnianej do pracowników naukowych, różne godziny czasu pracy oraz zróżnicowany język komunikacji nie gwarantują otrzymania rzetelnych i jasnych informacji wtedy, kiedy jest to potrzebne. Dlatego też przekazanie wytycznych przez mentora, który ma długoletnie doświadczenie w realizowaniu różnego rodzaju zadań w tym konkretnym środowisku, pozwala na sprawne wdrożenie do obowiązujących standardów i pomaga uniknąć zbędnych sytuacji stresogennych. Wsparcie osoby życzliwej, czy też sama świadomość że jest ktoś, do kogo można zwrócić się z pytaniem czy wątpliwością ułatwia pokonywanie trudności i podejmowanie nowych wyzwań.

Refleksje końcowe

“Każdy powinien starać się dobrze wychować swego wychowawcę. Każdy powinien zrozumieć, że my wychowujemy was, ale i wy nas wychowujecie – źle albo dobrze”
Janusz Korczak³⁴

Niewątpliwie spora część czytelników uznałaby, że poznawanie nowych koncepcji, odkrywanie i rozwijanie się jest procesem pozytywnym. Do tego przecież - przynajmniej w teorii - prowadzić ma kształcenie, studiowanie, pogłębianie wiedzy. Mamy posuwać się naprzód. Zapewne duża część młodych naukowców to robi. Aż do momentu bolesnego zderzenia z rzeczywistością. W przywołanych na początku niniejszego artykułu badaniach przeprowadzonych wśród młodych naukowców i doktorantów powracał temat szoku kulturowego i stanów depresyjnych bądź obniżonego nastroju, poczucia beznadziei, braku perspektyw po powrocie z zagranicznych stypendiów, staży naukowych czy współpracy badawczej. Osoby te zaznaczały, że po zakosztowaniu możliwości funkcjonowania w bardziej sprzyjającym rozwojowi naukowemu i dobrostanowi jednostki środowisku coraz trudniej było pozwolić się wtłoczyć ponownie w sztywne ramy zastanego po powrocie systemu. Zachowania kotrproduktywne, wcześniej traktowane jako oczywista codzienność, zaczynały drażnić. Brak szacunku dla drugiego człowieka i jego pracy, spowodowany jedynie jego niższym stopniem naukowym stawał się nagle tym bardziej bolesny kiedy zaznało się relacji partnerskiej, wspierającej ze strony uznanych na świecie autorytetów w danej dziedzinie.

Warto zadać więc pytanie, czy pozytywnie postrzegany proces rozwoju osobistego i naukowego w kontekście polskiej nauki jest korzystny dla osiągnięcia awansu zawodowego młodego naukowca. Analogicznie, na ile jesteśmy w stanie wytrzymać zderzenie z rzeczywistością kiedy po trwającym pewien czas doświadczeniu relacji z mistrzem będącym dla nas autorytetem, musimy powrócić bądź też przejść do funkcjonowania w relacjach obarczonych niskim zaufaniem społecznym, wysokim poziomem podejrzliwości w stosunku do drugiego człowieka i strachem podszytym niekompetencją.

Relacja z mistrzem jako kluczowy aspekt wsparcia młodego naukowca w rozwoju akademickim, w pracy naukowo-badawczej mogłaby stać się istotnym elementem odpowiedzi na te problemy. Być może oparcie w mistrzu, stanowiącym uznany przez środowisko akademickie autorytet,

³⁴ J. Korczak za: A. Lewin (red.), *Janusz Korczak. Pisma wybrane*, Tom. 2. Nasza Księgarnia, Warszawa 1978, s. 184.

a równocześnie życzliwie nastawionym do młodego naukowca pozwoliłoby wspólnie znaleźć rozwiązanie tych trudności, bądź przynajmniej złagodzić wynikające z nich niedogodności.

W artykule, odwołując się m.in. do terminu „obdarzania obopólnego” jako czynnika konstytutywnego dla rozwoju wzajemnie wzbogacającej relacji, podjęliśmy próbę analizy relacji mistrz-uczeń w wymiarze współpracy akademickiej. Podjęta w tekście problematyka wskazuje, że tak mistrzowi, jak i uczniowi w realiach dzisiejszej uczelni wyższej niezbędne jest „obdarzanie obopólne” – oparte na szacunku do osoby i słów, które pisze i wypowiada, wreszcie oparte na dialogu mistrza i ucznia, dzięki któremu nauczyciel może wspierać ucznia w jego rozwoju, sam czerpiąc inspirację ze wzajemnej relacji.

Naszą inspiracją były działania wspierające młodych naukowców w rozwoju, inicjowane przez Profesor Marię Dudzikową - mistrzynię, która znajdując czas dla uczniów zawsze podkreślała wartość spotkań sprzyjających współdziałaniu, współuczestnictwu oraz wartość dyskusji a także kluczowej roli interakcji z drugim człowiekiem w tworzeniu samego siebie³⁵.

Bibliografia:

- Bennewicz M., *Coach i mentor*, w: M. Bennewicz, *Zabić Coacha. O miłości i nienawiści do autorytetów w Polsce*, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2015.
- Bieliński J. i in., *Nauka Polska. Autodiagnoza polskiego środowiska akademickiego*, „Studia Społeczne i Polityczne” 2007, Collegium Civitas, Warszawa. <http://www.ks.collegium.edu.pl/download/NAUKAPOLSKA-raport.pdf> z dn. 05.02.2019.
- Coehlo P., *Jedenaście minut*, Wydawnictwo Drzewo Babel, Warszawa 2008.
- Da Vinci L. za: H. Zgólkowa, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny Tom 49*, Wydawnictwo „KURPISZ”, Przechmierzow 1994.
- Doroszewski M. (red.), *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1996, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/mistrz;5452055.html> z dn. 09.02.2019.
- Dudzikowa M., *Aura emocjonalna wokół pojęcia i potrzeby autorytetu*, w: M. Dudzikowa, *Pomyśl siebie. Minieseje dla wychowawcy klasy*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.
- Dudzikowa M., *Blokowanie mechanizmów działań pozornych w systemie edukacji – wymogiem jego rewitalizacji. Głos w dyskusji*, w: *Przyszłość. Świat-Europa-Polska*, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus”, s. 112-118.

³⁵ M. Dudzikowa, *O trudnej sztuce tworzenia samego siebie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1985.

- Dudzikowa M., *O trudnej sztuce tworzenia samego siebie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1985.
- Dudzikowa M., *Obdarzanie obopólne. Refleksja na marginesie książki Steinerja i paru innych lektur*, w: (red.) E. Bochno, A. Korzeniecka-Bondar, *Naukowa wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016.
- Dudzikowa M., *Na marginesie maszynopisu*, w: L. Witkowski, *Wyzwania autorytetu w praktyce społecznej i kulturze symbolicznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2011, s. 481-496.
- Dudzikowa, M., Knasiecka-Falbierska K. (red.), *Sprawcy i/lub ofiary działań pozornych w edukacji szkolnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013.
- Dudzikowa, M., *Na osi czasu. Narracja okolicznościowa o i dla Profesor Elżbiety Tarkowskiej*, w: (red.) E. Bochno, A. Korzeniecka-Bodnar, *Naukowa wspólnota uczących się. XXX-lecie Letniej Szkoły Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2016, s. 271-288.
- <https://ww2.pl/terror-eksterminacja-elit-przez-dwoch-okupantow/> z dn. 09.02.2019.
- Juszczyk S., *Edukacja na odległość. Kilka refleksji konstruktywistycznych i kognitywistycznych*, „Howanna. Nauki o wychowaniu w ponowoczesnym świecie” 2003 Tom 1 (20), s. 150-167.
- Kochanowski J., *Eksterminacja elit przez dwóch okupantów*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Dom Spotkań z Historią.
- Lewin A. (red.), *Janusz Korczak. Pisma wybrane*, Tom. 2. Nasza Księgarnia, Warszawa 1978.
- Melosik Z., *Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag i teorii i praktyce pedagogicznej*, „Howanna. Nauki o wychowaniu w ponowoczesnym świecie” 2003 Tom 1 (20), s. 19-37.
- Michalek R., *Granice wolności i odpowiedzialności uczonego*, w: „NAUKA” 2008, 3/2008, s. 149-154.
- http://www.pan.poznan.pl/nauki/N_308_11_Michalek.pdf z dn. 05.02.2019.
- Mishke J., Stanisławska A., *Mistrz, czyli kto? Kilka refleksji na temat uprawnień nauczycieli, organizacji procesów dydaktycznych na wyższych uczelniach oraz rewolucji, jaką przynosi nauczanie online*, „E-mentor” 2004 nr 5 (7).
- <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/7/id/86> z dn. 08.02.2019.

- Nonaka I., Takeuchi H., *Kreowanie wiedzy w organizacji [Creating knowledge in the organization]*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2000, s. 23-24.
- Słownik języka polskiego, PWN, <https://sjp.pwn.pl/sjp/mistrz;2483787.html> z dn. 09.02.2019.
- Strelau J., *O roli mistrzów w nauce*, „Academia” 2016 nr 1 (45). www.naukaonline.pl/felietony/item/2809-czy-minela-era-mistrzow z dn. 09.02.2019.
- Śliwerski B., *The Master. Mistrz*, „Pedagogika Społeczna. Studia i artykuły” 2014 nr 4 (54), s. 15-31, tłumaczenie za: B. Śliwerski, *Funkcje założone i rzeczywiste promotora pomocniczego w dysertacjach doktorskich*, „Rocznik Lubuski” 2015 tom 41 cz. 2, s. 99-116.
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Warszawa, dnia 30 sierpnia 2018r. Poz.1668. <https://www.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2018/09/ustawa.pdf> z dn. 05.02.2019.
- Wagner I., *Powrót i dalszy przebieg kariery*, w: *Raport o mobilności stypendystów programu Fundacji Nauki Polskiej „Kolumb”*, 2009, s. 35-57. https://www.fnp.org.pl/assets/RAPORT_MOBILNOSC_STYPENDYSTOW_PROGRAMU_KOLUMB.pdf z dn. 05.02.2019.
- Wołoszyn J., *Udział organów bezpieczeństwa w akcji rekrutacji na studia w województwie lubelskim w latach 1947–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość. Pismo naukowe poświęcone historii najnowszej” 2007 nr 1 (11), s. 193-226.
- Woods P., *Sociology and the School. An Interactionist Viewpoint*, Londyn 1983, za: Kwieciński Z., *Edukacja wobec wyzwań demokracji*, w: (red.) M. Dudzikowa, *Nauczyciel – uczeń. Między przemocą a dialogiem: obszary napięć i typy reakcji*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 1996, s. 5-18.
- Wycisk A. i in., *Potrzeby i oczekiwania młodych naukowców związane z rozwojem zawodowej kariery naukowej Raport z badania społecznego*. Projekt Naukowiec. Euraxess Researchers in Motion. Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych Unii Europejskiej w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki PAN, 2018. <http://www.kpk.gov.pl/wp-content/uploads/2018/07/Raport%20PL-ERADays.pdf> z dn. 04.02.2019.
- Żarnowski J., *Inteligencja polska 1944–1989 Struktury i role społeczne: problemy dyskusyjne*, „Acta Oeconomica Pragensia” 2007, roç. 15, è. 7, s. 472-480.

**„Mutual sharing” – master and student
in the individual and common scientific world**

The article is an analysis of the master-student relationship in the dimension of academic cooperation. We attempt to diagnose the current situation from the perspective of young scientists and identify good practices in the form of potentially supporting activities for their development. We appeal, among others to the term “mutual sharing” as a key factor for the development of a mutually enriching relationship.

The issues raised in the project are a response to changes taking place in the modern world, which shape the need to verify and update the perception of the master’s definition and the specificity of his relationship with the student, so that it corresponds to current needs.

Keywords: mutual sharing, master and student, university, dialog, partnership.

**„Obdarzanie obopólne” – mistrz i uczeń
w indywidualnym i wspólnym świecie naukowym**

Artykuł stanowi analizę relacji mistrz-uczeń w wymiarze współpracy akademickiej. Podejmujemy próbę diagnozy sytuacji obecnej z perspektywy młodych naukowców oraz identyfikacji dobrych praktyk w postaci działań potencjalnie wspierających dla ich rozwoju. Odwołujemy się m.in. do terminu „obdarzania obopólnego” jako czynnika kluczowego dla rozwoju wzajemnie wzbogacającej relacji.

Podjęta w projekcie problematyka stanowi odpowiedź na zmiany zachodzące we współczesnym świecie, a które kształtują potrzebę zweryfikowania i aktualizacji postrzegania definicji mistrza oraz specyfiki jego relacji z uczniem, tak aby odpowiadała aktualnym potrzebom.

Słowa kluczowe: obdarzanie obopólne, mistrz i uczeń, uniwersytet, dialog, partnerstwo.